



Ex oriente lux

POLONIA CHARKOWA



Nr 1 (99)
2011 r.

PISMO STOWARZYSZENIA KULTURY
POLSKIEJ W CHARKOWIE

www.polonia.kharkov.ua

Bal Polonijny w Charkowie



W dniu 16 stycznia 2011 roku w Gimnazjum nr 116 odbył się już Trzeci Bal Polonijny w Charkowie. Impreza została zorganizowana przez Stowarzyszenie Kultury Polskiej w Charkowie z okazji 20-tej rocznicy powstania tej organizacji.

W imieniu obecnych na balu przedstawicieli placówki konsularnej życzenia gościom złożył Konsul Generalny RP w Charkowie Pan Jan Granat. Do gratulacji dołączyła się również Dyrektorka Gimnazjum Pani Ludmiła Romanowa. Podarunkiem od jej uczniów dla wszystkich zaproszonych był wspólny występ instruktorów i kursantów szkoły tańca towarzyskiego ubranych w piękne stroje.

Cd. na str. 13

W numerze m. in.:

- 2011 ustanowiono rokiem Jana Heweliusza, Marii Skłodowskiej-Curie, Czesława Miłosza
- 21, 22 stycznia – Dzień Babci, Dzień Dziadka
- Polskie tradycje: Święto Trzech Króli
- 4. posiedzenie Zespołu Doradców Marszałka Senatu
- „My, naród polski”, czyli Wajda o Wałęsie
- Zakopane – Zimowa Stolica Polski
- Niech żyje bal!
- Konkursy artystyczne dla Młodej Polonii na rok 2011
- Kuchnia polska: Łosoś w sosie koperkowym

Rok 2011

W Polsce rok 2011 ustanowiono rokiem Jana Heweliusza, Marii Skłodowskiej-Curie, Czesława Miłosza.

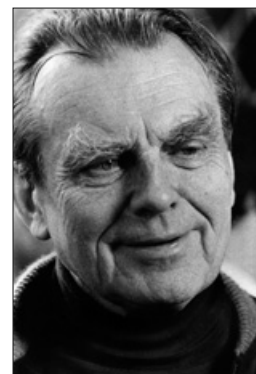
Jan Heweliusz (1611 – 1687) – gdański astronom i konstruktor instrumentów naukowych. Jako pierwszy użył wahadła do odmierzenia czasu budując zegary kołebnikowe. Był wynalazcą peryskopu. Był również browarnikiem i radnym miasta Gdańsk oraz astronomem królewskim królów Władysława IV i Jana III Sobieskiego, dotowany był także przez króla Francji Ludwika XIV.



Maria Salomea Skłodowska-Curie (1867-1934) – fizyczka i chemiczka polskiego pochodzenia. Większość życia spędziła we Francji, tam też rozwinęła swoją karierę naukową. Prekursorka nowej gałęzi chemii – radiochemii. Do jej dokonań należą: opracowanie teorii promieniotwórczości, technik rozdzielania izotopów promieniotwórczych oraz odkrycie dwóch nowych pier-

wiastków – radu i polonu. Pod jej osobistym kierunkiem prowadzono też pierwsze badania nad leczeniem raka za pomocą promieniotwórczości. Dwukrotnie wyróżniona Nagrodą Nobla za osiągnięcia naukowe, po raz pierwszy w 1903 z fizyki wraz z mężem i Henrim Becquerellem za badania nad odkrytym przez Becquerela zjawiskiem promieniotwórczości, po raz drugi w 1911 z chemii za wydzielenie czystego radu. Do dziś pozostaje jedyną kobietą, która tę nagrodę otrzymała dwukrotnie, a także jedynym uczonym w historii uhonorowanym Nagrodą Nobla w dwóch różnych dziedzinach nauk przyrodniczych.

Czesław Miłosz (1911-2004) – polski prawnik i dyplomata, poeta, prozaik, eseista, historyk literatury, tłumacz; w latach 1951–1989 na emigracji, do 1960 we Francji, następnie w Stanach Zjednoczonych; w Polsce do 1980 obłożony cenzurą; laureat Neustadt International Prize for Literature (1978) i Nagrody Nobla w dziedzinie literatury (1980); profesor Uniwersytetu Kalifornijskiego w Berkeley i Uniwersytetu Harvarda; w 1993 powrócił do kraju, członek Polskiej Akademii Umiejętności, Stowarzyszenia Pisarzy Polskich, kawaler Orderu Orła Białego; pochowany w Krypcie Zasłużonych na Skałce.



Kalendarz świąteczny

01-Styczeń : Nowy Rok
06-Styczeń : Trzech Króli
21-Styczeń : Dzień Babci
22-Styczeń : Dzień Dziadka
14-Luty : Walentynki
03-Marzec : Tłusty Czwartek
08-Marzec : Ostatki
08-Marzec : Dzień Kobiet
09-Marzec : Środa Popielcowa
01-Kwiecień : Prima Aprilis
17-Kwiecień : Niedziela Palmowa
24-Kwiecień : Wielkanoc

25-Kwiecień : Poniedziałek Wielkanocny
01-Maj : Święto Pracy
03-Maj : Święto Narodowe 3 Maja
26-Maj : Dzień Matki
01-Czerwiec : Dzień Dziecka
12-Czerwiec : Zielone Świątki
23-Czerwiec : Boże Ciało
23-Czerwiec : Dzień Ojca
15-Sierpień : Wniebowzięcie NMP
14-Październik : Dzień Nauczyciela
31-Październik : Halloween

01-Listopad : Wszystkich Świętych
02-Listopad : Dzień Zaduszny
11-Listopad : Narodowe Święto Niepodległości
30-Listopad : Andrzejki
06-Grudzień : Mikołajki
24-Grudzień : Wigilia
25-Grudzień : Boże Narodzenie pierwszy dzień Świąt
26-Grudzień : Boże Narodzenie drugi dzień Świąt
31-Grudzień : Sylwester

21 stycznia - Dzień Babci

Dla większości ludzi, styczeń kojarzy się ze śniegiem i mrozem. Ale ten miesiąc ma też inne bardzo szczególne znaczenie. W Polsce 21 stycznia obchodzony jest Dzień Babci.

Dzień Babci świętowany jest w wielu krajach. Różnicą jest tylko dzień, w którym to święto wypada. W Bułgarii Dzień Babci, czyli "Babin Den" obchodzony jest 20 stycznia. Natomiast w Wielkiej Brytanii jest to 11 lutego i Dzień Babci nazywany jest "Grandmother Achievement Day". We Włoszech Babci i Dziadkowie mają swoje święto 2 października.

We Francji Dzień Babci nosi nazwę "Fete des Grand-mères" i przypada na pierwszą niedzielę marca. W Meksyku Babci i Dziadkowie świętują w czerwcu i jest to "Día de Abuelos".

Japończycy są narodem, który starsze osoby darzy wielkim szacunkiem. Dzień Babci i Dziadka obchodzony jest w Japonii przez wszystkie starsze osoby. Kilka lat temu Japończycy aby podkreślić wartość długiego życia, ustanowili 15 września "Dniem Szacunku dla Wieku". W języku narodowym nazywa się go "Keiro no Hi".

Również w wielu innych krajach dziadkowie uznawani są za wyjątkowe osoby, zajmujące wysokie miejsce w hierarchii zarówno rodzinnej, jak też społecznej. Szanuje się ich za ciepło, oddanie, ogromne doświadczenie życiowe i wzór do naśladowania. To babcie zawsze mają czas na zabawę ze swoimi wnukami, opowiadają im bajki...i właśnie w Dniu Babci mamy

szczególną okazję podziękować im za wszystko co robią.

Tradycyjnie w tym dniu wnukowie i wnuczki składają życzenia swoim babciom i obdarowują je kwiatami, laurkami lub specjalnie przygotowanymi prezentami. Dla każdej babci najwspanialszym prezentem od dziecka jest coś co samodzielnie przygotowało.

Wszystkim wiadomo, że babcie są na ogół sentymentalne, lubią zbierać i przechowywać przeróżne pamiątki - szczególnie prezenty otrzymane na Dzień Babci. Otrzymane rzeczy są dla naszych babć dowodem miłości wnucząt, świadectwem ich pamięci, tego, że babcia jest potrzebna i nie liczy się dla nich rzeczywista wartość prezentu, a okazane serce. Pamiętajcie o tym i przygotujcie swoim babciom prezenty na Dzień Babci, choćby to miały być symboliczne drobiazgi.

W Dniu Babci dziękujemy im za to, że kochają nas, wspierają, że zawsze są przy nas. Nasze babcie na każdy smutek zawsze mają słodkie i pyszne rozwiązanie, znajdują radę na każde zmartwienie - takie właśnie są nasze kochane babcie.

Dlatego też w tym szczególnym dniu w roku jakim jest Dzień Babci, możemy wyrazić naszą wdzięczność za ich trud i oddanie oraz wszystko to, co od nich otrzymujemy. Warto sprawić aby nasze babcie w Dniu Babci poczuły się wyjątkowo.

Dzień babci to szczególny dzień. To dzień kiedy nie można zapomnieć o swojej babci.

22 stycznia - Dzień Dziadka

W Polsce Dzień Dziadka obchodzimy tuż po Dniu Babci czyli 22 stycznia. Czasem babcie i dziadkowie świętują razem jednego dnia, czasem oddzielnie - dziadek obchodzi Dzień Dziadka, a babcia Dzień Babci. Jedno jest pewne - w Dniu Dziadka i Dniu Babci wszystkie wnuki mają wyjątkową okazję, aby wyrazić swym babciom i dziadkom szacunek i wdzięczność.

Dzień Dziadka jest to święto, które daje radość zarówno wnukom, jak i ich dziadkom. Warto kontynuować tradycję obchodzenia Dnia Dziadka, bo przecież kiedyś dzisiejsze dzieci także będą babciami i dziadkami.

W ten wyjątkowy dzień jakim jest Dzień Dziadka, dziadkowie obdarowywani są naszymi dowodami miłości. Dziękujemy w Dzień Dziadka i Dzień Babci za to że wpajają nam zasady moralne, wiarę, przekazują mądrość i doświadczenie życiowe. Cienimy ich także za przywiązanie do rodziny, pracowitość, obowiązkowość a przede wszystkim ich wielkie i otwarte dla nas serce. Dziadkowie - nikt inny nie ma tyle cierpliwości i wyrozumiałości. Dziadkowie są to osoby

rozpieszczające wnuki, rodzice są od wychowywania.

Na Dzień Dziadka przedszkolak w prezencie może przynieść zrobioną przez siebie laurkę, dzieci w wieku szkolnym na Dzień Dziadka mogą podarować własnoręcznie wykonany upominek. Ciekawym pomysłem na Dzień Dziadka jest wyrysowanie przez wnuki dla dziadka drzewa genealogicznego rodziny (można powklejać zdjęcia poszczególnych osób, narysować je, do prawdziwej gałązki poprzyczepiać karteczki z wypisanymi imionami). Dorośli na Dzień Dziadka mogą podarować bukiet kwiatów i słodycze. Niejednokrotnie wiązanka kwiatów podarowana na Dzień Dziadka potrafi być najmielszym prezentem. Przez kwiaty w Dniu Dziadka możemy wyrazić naszą wdzięczność i miłość zastępując słowa.

Dając dziadkowi w prezencie na Dzień Dziadka bukiet kwiatów warto dołączyć do niego ciepło napisany wierszyk lub napisać coś od siebie - proste słowa płynące z naszego serca.

Dziadek powinien czuć się ważny i potrzebny w życiu swoich wnuków nie

tylko w Dniu Dziadka ale każdego dnia. Jednak w Dniu Dziadka warto okazać dziadkowi to szczególnie. Kupując dziadkowi na Dzień Dziadka szachy na przykład z ręcznie zdobionymi figurami z pewnością zaproponuje wnukom naukę gry, dzięki czemu znajdzie kompana na długie zimowe wieczory.

A jeśli w Dniu Babci i Dniu Dziadka nie mamy czasu spędzić z nimi tego święta, zafundujmy im wieczór we dwoje. Bilety w Dniu Dziadka na romantyczny film albo kolacja w jakiejś przytulnej restauracji nie będą dużym kosztem, a dziadkowie odwdzięczą się nam błyskiem w oku.

Aby uczcić Dzień Dziadka lub Dzień Babci, postarajmy się jednak udać do nich z wizytą! Rodzinne spotkanie u babci i dziadka w tym szczególnym Dniu Dziadka lub Dniu Babci na pewno przebiegnie w wyjątkowej atmosferze osnutej aromatem świeżo upieczonego ciasta. Wraz z miłością i pięknymi życzeniami wypada na Dzień Dziadka podarować jakiś prezent, który podkreśli charakter tego wyjątkowo ciepłego święta jakim jest Dzień Dziadka.

Nowy Rok

Pokolenia naszych przodków przez tysiąclecia tworzyły podwaliny systemu astronomicznego, który stanowi podstawę współczesnej rachuby czasu. Ludzie starali się uchwycić to co niematerialne i niepoznawalne za pomocą zmysłów, co mija, nie pozostawiając śladu, czyli czas. Zauważali wschód i zachód Słońca, jego pozorną dzienną wędrówkę po niebie, powtarzając się w różnych porach roku. W wyniku tych spostrzeżeń powstał zegar, służący do pomiaru odcinka czasu, jakim jest doba. Dwa inne zjawiska zachodzące



nie mniej systematycznie, lecz w powolniejszym tempie: miesięczny ruch Księżyca i roczny Słońca, były wykorzystane do zliczania następujących po sobie dni. Na nich oparto rachubę kalendarzową. Oba zagadnienia pomiaru czasu traktowano odrębnie, posługując się odmiennymi środkami. Tak powstały trzy systemy kalendarzowe: słoneczny, ustalony według cyklu obiegu Ziemi wokół Słońca, księżycowy, wynikający z cyklu zmian faz Księżyca, oraz trzeci, łączący rok księżycowy ze słonecznym.

Początki kalendarza sięgają czasów Majów. Niektórzy uczeni oceniają, że astronomia Majów liczy blisko 10 000 lat. Kalendarz Majów był zupełnie inaczej zbudowany niż znane nam kalendarze. Dla oznaczenia dat Majowie nie posługiwali się tak - jak my - liczbami. Gdy chodziło o upamiętnienie jakiejś ważnej daty, np. obserwowanego zaćmienia Słońca, określali ten dzień przez podanie liczby dni, jakie upłynęły od daty początkowej. Daty zapisywano za pomocą hieroglifów, wskazujących jednostki czasu, oraz kresek i kropek oznaczających cyfry. Majowie stworzyli kalendarz przewyższający dokładnością inne kalendarze. Jest on najbliższy astronomicznej długości roku, która obliczona w naszych czasach wynosi 365,242198 dnia, zaś u Majów 365,242129 dnia.

W starożytnym Egipcie, Mezopotamii, Babilonii, Grecji, Rzymie... występowały różne formy kalendarzy, jednak wszystkie nawiązywały do rachuby słonecznej, jak i księżycowej. Kalendarz i sposób uzgodnienia roku księżycowego ze słonecznym znacznie się różniły.

W 45 roku p.n.e. Juliusz Cezar przeprowadził reformę kalendarza rzymskiego. Ale choć od jego imienia nazywa się go juliańskim, to faktycznym autorem tego kalendarza był aleksandryjski astronom Sozygenes. Wzorując się na pochodzącym z III wieku p.n.e. pomyśle Ptolemeusza III, oparł on swe

obliczenia na roku słonecznym. W kalendarzu juliańskim rok ma 12 miesięcy i rozpoczyna się dokładnie 1 stycznia. Przez trzy kolejne lata rok liczy 365 dni, natomiast czwarty jest rokiem przestępnym, który ma 366 dni.

W 325 roku na soborze w Nicei kalendarz juliański został przyjęty przez Kościół, a co za tym idzie przez wszystkie państwa chrześcijańskie. Ustalono wówczas daty świąt kościelnych. Do dziś zachował się on w liturgii prawosławnej. Natomiast ustanowienie rachuby lat "od narodzenia Chrystusa" zawdzięczamy zakonnikowi rzymskiemu Dionizjuszowi Małemu (zmarł około 540 roku). Obecnie przyjęty jest zwyczaj dzielenia minionego okresu

na "naszą erę" (n.e.) i "przed naszą erą" (p.n.e.).

Po wielu latach od przyjęcia kalendarza juliańskiego zaczęły ujawniać się jego usterki, związane z ustalaniem niektórych świąt kościelnych, zwłaszcza Wielkiej Nocy. Sprawą zajęło się duchowieństwo i astronomowie. W 1582 roku specjalna komisja powołana przez papieża Grzegorza XIII zaopiniowała pozytywnie projekt włoskiego profesora medycyny Alojzego Lilio. Kalendarz gregoriański będący kalendarzem słonecznym jest krótszy od juliańskiego. Lata dzieli się na zwyczajne, trwające 365 dob, i przestępne równe 366 średnim dobom słonecznym. Przestępnymi latami są te, których liczba podzielna jest przez 4, z wyjątkiem lat wyrażających się pełnymi setkami, a które nie dzielą się przez 400.

Dziś pomimo jego pewnych niedoskonałości, w dalszym ciągu posługujemy się kalendarzem gregoriańskim. Jednak w epoce powszechnej technicyzacji, kiedy atomowe zegary odmierzają czas z taką dokładnością, że pozwalają stwierdzić najmniejsze nierówności ruchów Ziemi, zmienił się nasz stosunek do kalendarza i jego funkcja. Jest dla nas przede wszystkim spisem dni podzielonych na tygodnie i miesiące.

Przełom roku (Sylwester i Nowy Rok) to bardzo ważny czas, pełen nadziei, że nadchodzący nowy rok będzie znacznie lepszy od minionego. Wielu wtedy składa przyrzeczenia noworoczne, obiecując sobie i innym poprawę. Ale Sylwester oraz Nowy Rok to przede wszystkim zabawa i radość. Bal sylwestrowy to szczególna impreza, o której myśli się już wiele miesięcy wcześniej. Piękne kreacje sylwestrowe, taniec, szampan, dobre towarzystwo, fajerwerki - z tym najczęściej kojarzy się Sylwester. W noc sylwestrową składamy sobie życzenia noworoczne - pomyślności, zdrowia i szczęścia w nadchodzącym roku. Niech Sylwester będzie udany, a Nowy Rok lepszy od starego!

Święto Trzech Króli

24.09.2010 roku Sejm RP przyjął nowelizację Kodeksu Pracy i ustawy o dniach wolnych od pracy. W wyniku podjętej decyzji **Święto Trzech Króli**, które przypada 6 stycznia jest znów dniem wolnym od pracy. W ten sposób parlament odpowiedział na postulat obywatelskiego projektu w tej sprawie, pod którym podpisało się ok. milion osób. Zmiany w Kodeksie pracy, jak i zawarte w ustawie o dniach wolnych od pracy obowiązują od początku 2011 roku, kiedy to po długiej przerwie święto Trzech Króli jest ponownie dniem wolnym od pracy. Przywrócenia święta jako dnia wolnego od pracy domagał się m.in. były prezydent Łodzi, Jerzy Kropiwnicki. Patronował on obywatelskiemu projektowi, złożonemu w 2009 roku w tej sprawie.

Przyjęta 24 września 2010 roku przez parlamentarzystów nowelizacja polegała na tym, że z Kodeksu Pracy usunięto zapis głoszący, że pracownik może odebrać dzień wolny za święto przypadające w dzień ustawowo wolny od pracy (sobotę). Autorem zmian była Platforma Obywatelska, która przekonywała, że przyjęcie takiego rozwiązania nie skróci czasu pracy Polaków, a tym samym nie odbije się negatywnie na gospodarce.

Jak obchodzimy Święto Trzech Króli?

Na pamiątkę tego wydarzenia odbywa się poświęcenie kredy, kadzidła i wody. Na drzwiach kredą należy napisać K+M+B (inicjały trzech Mędrców) i aktualny rok.

Po łacinie skrót odczytywany jest jako błogosławieństwo - Chrystus Błogosławi Mieszkanie! Taki jest zwyczaj uczczenia Święta Objawienia Pańskiego.

Jest to jedno z najstarszych Świąt chrześcijańskich, a obchodzone dużo wcześniej niż Święta Bożego Narodzenia. W naszej świadomości bardziej utrwaliła się nazwa Święto Trzech Króli. Ma to związek z historią tego zdarzenia. Trzej Królowie (Magowie) udali się ze wschodu by złożyć pokłon i dary (mirrę, kadzidło i złoto) nowonarodzonemu Jezusowi Chrystusowi. Do żłóbka zaprowadziła ich gwiazda betlejemską.

Każdy z nas wielokrotnie słyszał tę historię, mało kto zdaje sobie jednak sprawę z wagi i znaczenia tego Święta.

Pokłon Jezusowi oddali Mędrcy ze Wschodu. Umownie nazwani: Kacper, Melchior i Baltazar. Nie byli to członkowie narodu Izraela. Świadczy to o wielonarodowości i o mocy Boga do jednoczenia wszystkich ludzi bez względu na wyznanie i miejsce zamieszkania.

Do Betlejem prowadziła ich gwiazda. Duchowni odczytują gwiazdę, jako "głęboki w treści symbol życiowej drogi każdego człowieka podążającego za światłem wiary. W obrazie Mędrców cała ludzkość przebywa do Betlejem, aby w Jezusie uznać obiecanego Mesjasza i złożyć Mu należny hołd".

Każdy z Królów przyniósł stosowne dary. Każdy z nich ma odpowiednie znaczenie. Złoto - symbol godności królewskiej, mirra - symbol wypełnienia prorocत्व i zapowiedź śmierci Zbawiciela



oraz kadzidło – symbol godności kapłańskiej.

To właśnie w kategoriach symbolu powinniśmy rozpatrywać Święto Objawienia Pańskiego.

Święto Trzech Króli hucznie obchodzone jest w większości państw Unii Europejskiej. Między innymi w: Niemczech, Austrii, Hiszpanii. Każdy z tych krajów ma trochę inny sposób obchodzenia Święta. Warto poczytać o tym na forach społecznościowych, przykładowo serwisu znajomapolonia.com, gdzie znajdują się Polacy rozproszeni na całym świecie i chętnie dzielą się swoimi spostrzeżeniami i uwagami na temat tego Święta.

W Niemczech dzieci przebrane za Trzech Króli piszą na drzwiach napis C+M+B.

Bardzo hucznie Trzech Króli jest obchodzone również we Włoszech. Utał się tam zwyczaj, że dzieci po przebudzeniu otrzymują skarpety wypełnione słodyczami. Te, które nie były grzeczne zamiast słodczych dostaną "węgiel", czyli cukier pomalowany na czarno. Wprawdzie słodczy włoskim dzieciom przynosi *Beffana* - znana jako wiedźma, a nie Trzej Królowie, jednak w całym kraju odbywają się liczne orszaki Trzech Króli przebranych w historyczne, barwne stroje.

Natomiast we Francji pieczę się tego dnia specjalne ciasto w kształcie korony. W środku znajduje się bób. Osobie, która znajdzie bób jako pierwsza, daje się koronę z połączanego papieru. Od tej pory dana osoba jest królem lub królową.

Jak widać Święto Trzech Króli można obchodzić na różne sposoby. W większości podyktowane jest to tradycją i zwyczajem mieszkańców kraju, w którym przebywamy. Każdy z tych sposobów jest równie ważny jeżeli ma na celu należyte kultywowanie pamięci i uczczenie Święta Objawienia Pańskiego.

Nie wolno nam jednak zapominać, że 6 stycznia każdy chrześcijanin ma obowiązek uczestniczenia we Mszy Świętej. Z tej okazji w kilku europejskich krajach został ustanowiony dzień wolny od pracy. Daje to możliwość głębszego zastanowienia się nad wagą i znaczeniem Święta Trzech Króli.

Źródło: www.znajomapolonia.com

4. posiedzenie Zespołu Doradców Marszałka Senatu

Jak pomóc Polakom, którzy po 1 maja 2011 r. zdecydują się migrować do Niemiec, i jaka może być skala tej migracji dyskutowano 17 grudnia 2010 r. w Senacie podczas 4. posiedzenia Zespołu Doradców Marszałka Senatu ds. Migracji Ekonomicznej Obywateli Polskich do Państw Członkowskich Unii Europejskiej.

Po 1 maja 2011 r. Niemcy i Austria zniosą wszelkie ograniczenia dotyczące swobody przepływu pracowników, które wprowadziły te kraje po rozszerzeniu Unii Europejskiej w 2004 r. Zdaniem marszałka Senatu Bogdana Borusewicza, który przewodniczył obradom, doświadczenia polskich migrantów z Wielkiej Brytanii i Irlandii mogą być pomocne Polakom, którzy zechcą wyjechać do Niemiec. Uznał, że należy doprowadzić do spotkania polonijnych organizacji z Wielkiej Brytanii i Irlandii z organizacjami z Niemiec.

Helena Miziniak, honorowy prezydent Europejskiej Unii Wspólnot Polonijnych, podkreśliła, że organizacje polonijne w Wielkiej Brytanii mają już sześć lat doświadczeń z nowymi migrantami. Zaznaczyła, że tam już zakończył się etap pomocy bezpośredniej migrantom, a zaczął się etap pomocy merytorycznej. Wskazywała, jak ważne jest doprowadzenie do kontaktów starej i nowej emigracji, informowanie, co się należy pracownikom i jak egzekwować ich prawa, organizowanie struktur, które będą mogły bronić ich praw, szkolenia dla środowisk polonijnych pod kątem pozyskiwania pieniędzy z funduszy unijnych i kraju zamieszkania. Podkreśliła, że doświadczenia nowych emigrantów w Wielkiej Brytanii zostały zebrane i opisane i mogą być przydatne także dla emigrantów do Niemiec.

Według Macieja Batora, sekretarza Stowarzyszenia Polskiego w Irlandii Północnej, niezwykle ważne jest organizowanie punktów informacyjnych i dostarczanie informacji, które pozwolą poznać realia miejscowego rynku pracy i ułatwią poruszanie się po nim, ważna jest też pomoc psychologiczna dla migrantów. Wskazał jednak na problem z uznawaniem kwalifikacji polskich psychologów w Irlandii. Mówił o potrzebie organizacji kontaktów Polonii brytyjskiej i niemieckiej.

Dyrektor Biura Polonijnego Kancelarii Senatu Artur Kozłowski poinformował, że w 2010 r. Senat współpracował ze środowiskami nowych migrantów i za pośrednictwem organizacji pozarządowych trafiło do tych środowisk 1,5 mln zł. Dodał, że obecnie zmienia się formuła pomocy Senatu dla Polonii i Polaków poza granicami - z opieki na współpracę. W 2011 r. ta współpraca będzie się koncentrowała na m.in.: oświacie polonijnej, pomocy instytucjonalnej w tworzeniu organizacji polonijnych i punktów informacyjnych, szkoleniach w zakresie pozyskiwania funduszy unijnych i z krajów osiedlenia.

Zespół zastanawiał się też nad możliwym rozmiarem migracji



do Niemiec. Prof. Marek Okólski z Uniwersytetu Warszawskiego powiedział, że początkowo spodziewano się, iż migracja po maju będzie znikoma, ponieważ poziom wykształcenia osób migrujących z Polski jest coraz wyższy, wzrosły też aspiracje polskich migrantów. Wyczerpał się ponadto potencjał migracyjny osób ze Śląska, Pomorza,

Mazur, które miały więzi rodzinne w Niemczech. Liczono też na to, że Polska zostanie zmodernizowana. Jednak obecnie, według prof. Okólskiego, rozmiar tej migracji może być większy niż się spodziewano, gdyż efekt zmian modernizacyjnych jest mniejszy niż zakładano, rozbudowa infrastruktury w związku z EURO 2012 zostanie zrealizowana w niewielkim stopniu, a na to wszystko nałożył się kryzys ekonomiczny.

Także w opinii dr Pawła Kaczmarczyka z Zespołu Doradców Strategicznych Prezesa Rady Ministrów obecnie zwiększyła się niepewność co do rozmiaru migracji do Niemiec. Jego zdaniem, dużo zależy od tego, jaki będzie efekt psychologiczny pełnego otwarcia tego rynku pracy, jak będzie przebiegała związana z tym kampania medialna, a także co dalej będzie się działo z kryzysem gospodarczym. Paweł Kaczmarczyk poinformował o pracach rządu nad strategią migracyjną Polski. Powiedział, że dokument ten został obecnie przesłany do konsultacji społecznych.

Wiceminister spraw zagranicznych Jan Borkowski podkreślił, że Polska powinna dążyć do tego, by zachowany został dotychczasowy, obowiązujący w UE stan prawny dotyczący swobody przepływu osób. Mówił, że podejmowane są próby zmiany tych przepisów, a odwrót od swobody przepływu osób to koniec Unii. Minister edukacji Katarzyna Hall podkreśliła, że decydującą sprawą przy podejmowaniu decyzji o emigracji jest znajomość języka. Dlatego najwięcej osób z Polski wyjechało do Wielkiej Brytanii. Dodała, że im słabsza edukacja językowa jest w danym kraju, tym większy jest w tym kraju opór wobec Unii. Zdaniem pani minister, kluczem do sukcesu UE i przełamania niechęci wobec emigrantów jest edukacja dwujęzyczna.

Zespół Doradców został powołany uchwałą Prezydium Senatu z 22 czerwca 2007 r. przy marszałku Senatu jako organ opiniotwórczo-doradczy. Do jego zadań należy wyrażanie opinii w sprawie procesów i zjawisk towarzyszących migracji ekonomicznej obywateli polskich do państw członkowskich Unii Europejskiej oraz o kierunkach działań Senatu w sprawach związanych z tą migracją.

www.senat.gov.pl

Polscy przedsiębiorcy będą musieli podnieść pensje

Otwarcie atrakcyjnego rynku niemieckiego spowoduje wyjazd do pracy kilkuset tysięcy Polaków. Pracodawcy, aby zatrzymać w kraju fachowców, będą musieli podnieść pensje.

Do Niemiec do pracy wyjedzie w tym roku nawet 400 tys. Polaków – szacuje prof. Krystyna Iglicka, ekonomista i demograf z Uczelni Łazarskiego oraz Centrum Stosunków Międzynarodowych.

Potrzeby kadrowe niemieckiej gospodarki są ogromne. Aby utrzymać 3,5-proc. wzrost gospodarczy, Niemcy od zaraz mogliby zatrudnić 400 tys. ludzi. Przy 6,7-proc. stopie bezrobocia i niskiej

dziśniości sami nie są w stanie wypełnić wymagań rynku pracy. Wśród wysoko wykwalifikowanej kadry brakuje im inżynierów i specjalistów IT, a także pracowników z wykształceniem technicznym, m.in. spawaczy, monterów, mechaników, elektryków. Potrzebne są też osoby do prostych prac, takich jak opieka nad dziećmi i osobami starszymi czy sprzątanie.

– Wyjadą nie tylko bezrobotni, ale też pracownicy. Głównie mężczyźni w wieku 30 – 40 lat ze ściany zachodniej, ale pogłębia się też migracja z Polski B – mówi prof. Krystyna Iglicka.

Powodem wyjazdu są oczywiście atrakcyjne wynagrodzenia, często trzy lub cztery razy wyższe niż w Polsce. Inżynier i in-



formatyk w Niemczech zarobi 6 tys. euro miesięcznie, mechanik samochodowy 2 tys. euro, a kelner czy barman 3 tys. euro.

Dla polskich firm otwarcie niemieckiego rynku pracy będzie dużym problemem. Już dziś często mają kłopot ze znalezieniem specjalistów i wykwalifikowanych robotników. Pracowników z Polski, ze Słowacji i z Czech sprowadza coraz więcej firm

francuskich i norweskich. Rywalizacja zaostrzy się od maja 2011 roku, kiedy swoje rynki otworzą Niemcy i Austria.

– Żeby zatrzymać pracowników, polscy przedsiębiorcy będą musieli podnieść im wynagrodzenia. W ślad za tym podniosą także ceny świadczonych przez siebie usług – mówi prof. Elżbieta Kryńska z Uniwersytetu Łódzkiego.

Zdaniem prof. Antoniego Rajkiewicza z Instytutu Polityki Społecznej Uniwersytetu Warszawskiego nasze firmy mogą uzupełnić braki kadrowe specjalistami ze Wschodu, zwłaszcza z Ukrainy, a także z Chin, Indii czy Nepalu.

Źródło: Dziennik Gazeta Prawna

Polacy o roku 2010 ...

Większość badanych (44 proc.) wyraziło przekonanie, że był rok zły dla Polski, tylko 24 proc. ankietowanych uznało go za dobry; 28 proc. respondentów uważa miniony rok za ani dobry, ani zły dla Polski.

Badani, pytani o zmiany w ważnych aspektach ich życia w 2010 roku, w większości (65 proc.) mówili o braku zmian. Jeśli coś się zmieniło, to pogorszyły się warunki materialne (-9 punktów procentowych) i zdrowie (-10 punktów proc.), a w opinii ankietowanych polepszyły się warunki mieszkaniowe (+5 punktów proc.), warunki i stosunki w pracy lub w szkole (+8 punktów proc.) oraz stosunki z innymi ludźmi (+8 punktów proc.).

82 proc. respondentów wyraziło przekonanie, że w ostatnim roku czuło, że „panuje nad swoim życiem”, a 59 proc., że „los im sprzyja”. Z kolei 54 proc. badanych zaprzecza, by czas „przebiegał im

przez palce”, ale 39 proc. ma takie wrażenie. Jedynie 11 proc. ankietowanych mówi, że „źle im z samym sobą”.

Prawie połowa (46 proc.) badanych sądzi, że w ciągu najbliższych paru lat nic w ich życiu się nie zmieni; 37 proc. respondentów spodziewa się, że będzie im lepiej niż jest, a tylko 8 proc. spodziewa się, że będzie im gorzej.

W ocenie TNS OBOP (Ośrodek Badań Opinii Publicznej) wraz z wiekiem ocena minionego roku jest wyraźnie mniej pozytywna, a jeśli chodzi o to, jaki był to rok dla Polski, jest bardziej negatywna. Odwrotne znaczenie dla oceny ma warstwa wykształcenia: pod każdym względem, wraz z po-

ziomem wykształcenia, ocena staje się wyraźnie coraz bardziej pozytywna, a jeśli chodzi o Polskę, coraz mniej negatywna i w grupie ludzi z wykształceniem wyższym oceny dodatnie i ujemne równoważą się.

Subiektywne pogorszenie się stanu zdrowia – według TNS OBOP – obserwuje się w każdej kategorii z wyjątkiem badanych najmłodszych (15-19 lat). Im starsi, tym częściej mówią o pogorszeniu się ich zdrowia.

Sondaż TNS OBOP został przeprowadzony w dniach 2-6 grudnia tego roku na ogólnopolskiej, losowej, reprezentatywnej próbie 1003 mieszkańców Polski w wieku 15 i więcej lat.

PAP



Jerzy Hoffman

O Bitwie Warszawskiej 1920 r.

„W kadr potężnym łoskotem wjeżdża pociąg pancerny. Na przedzie ma czerwoną gwiazdę. W pociągu są działa, karabiny maszynowe i towarzysz Lew Trocki, który dyktuje telegram do Lenina: „W chwili, gdy nasze zwycięskie armie poradziły już sobie z większością białych, przyszedł czas, żeby zabrać się za właściwą robotę - przeniesienie rewolucji światowej na Zachód, przez Polskę”. Telegram odbiera Lenin i w pełni go akceptuje.

Tak reżyser Jerzy Hoffman opowiada o pierwszej scenie w swoim najnowszym filmie. Zdjęcia do polskiej superprodukcji o Bitwie Warszawskiej 1920 r. zaczną się w czerwcu, a Józefa Piłsudskiego ma zagrać Daniel Olbrychski.

„My, naród polski”, czyli Wajda o Wałęsie

Film o losach legendarnego przywódcy Solidarności Lecha Wałęsy, będzie gotowy jesienią 2011 r. Jego tytuł to „My, naród polski” – zapowiedział reżyser Andrzej Wajda, który w Warszawie odebrał doktorat honoris causa Białoruskiej Akademii Sztuk Pięknych.

– Jesienią 2011 r. film musi być gotowy. Będzie się nazywał „My, naród polski” – poinformował Wajda po uroczystości wręczenia doktoratu. Jak dodał, scenariusz filmu o Lechu Wałęsie powstaje we współpracy z Januszem Głowackim.

– Na razie mamy ideę, scenariusz i wiemy, że chcemy opowiedzieć o Lechu jako naszym bohaterze narodowym,

który jest naszą niezbywalną wartością. I niezbywalną osobowością, bo kto mógł przypuszczać, że nagle robotnik (...) nagle wyjdzie na prowadzenie (...) i stanie się przywódcą. A to jest najwspanialsze – opowiadał reżyser.

Reżyser powiedział również, że jest za wcześniej, by mówić kto zagra główną rolę. –W Polsce mamy wielu wspinających aktorów, którzy mogą zagrać Wałęsę – mówił Wajda.

– Wałęsa jest także bohaterem mojego własnego życia. Tak ja go widzę, niezależnie od wszystkich politycznych uwikłań – zaznaczył twórca „Człowieka z żelaza”.

Tytuł filmu nawiązuje do przemówienia Wałęsy w Kongresie Stanów Zjednoczonych z listopada 1989 r., które przywódca Solidarności rozpoczął od słów „My, naród!”. – W ostatnich scenach filmu chciałbym pokazać to przemówienie – powiedział Wajda. Zdradził również pierwszą scenę filmu, której sierpniowym rankiem 1980 r. Wałęsa przybywa do Stoczni Gdańskiej im. Lenina, by wesprzeć protestujących robotników.

Andrzej Wajda wyjaśniał również co zawdzięcza Wałęsie. –Do upadku muru berlińskiego nie doszłoby bez Lecha Wałęsy, bez Polaków, bez „Solidarności”. Chciałbym to pokazać na ekranie. Wydaje mi się, że to w jakimś sensie jest mój obowiązek. – powiedział.

Uroczystość wręczenia Andrzejowi Wajdzie doktoratu honoris causa przez Białoruską Akademię Sztuk Pięknych odbyła się w siedzibie Mistrzowskiej Szkoły Reżyserii Filmowej Andrzeja Wajdy w Warszawie.



Andrzej Wajda podczas uroczystości odebrania doktoratu honoris causa Białoruskiej Akademii Sztuk Pięknych (fot. PAP/Tomasz Gzell)

ZIMOWA STOLICA POLSKI

Zakopane to przepiękne miasto będące Zimową Stolicą Polski. Dlaczego? To pytanie może wydać się śmieszne wszystkim miłośnikom tego cudownego miasta. Już sam fakt, że to właśnie tutaj, w Zakopanem, znajduje się największa polska skocznia narciarska, cokolwiek mówi na ten temat. Poza tym, nigdzie indziej nie znajdziecie tylu wspaniałych stoków narciarskich z wyciagami i wypożyczalnią sprzętów do śnieżnego szaleństwa. Nie mniejszą atrakcją są tu Krupówki, czyli jedna z ulic Zakopanego. Tutaj można kupić pamiątki wszelkiego rodzaju kojarzące się nie tylko z samym miastem, ale i całymi Tatrami. Warto także wspomnieć, że Zakopane to idealne miejsce, jeżeli chcemy podróżować po całych Tatrach. Stąd można szybko i sprawnie dojechać właściwie wszędzie i potem w podobnie łatwy sposób wrócić na zajmowaną kwaterę. A kwater jest tu bardzo dużo. Można zatrzymać się w jednym z pięknych hoteli, a można także poszukać miejsca w prywatnych pensjonatach, gdzie jest znacznie taniej, choć nie tak luksusowo. Miejsca starczy dla wszystkich chętnych turystów.

DOJAZD

Do Zakopanego prowadzi jedna główna droga mianowicie Zakopianka, wraz z początkiem i końcem czasy wypoczynkowe, zarówno w zimie jak i w lecie można natknąć się na tej drodze na olbrzymie korki. Korki te mogą się ciągnąć kilometrami. Często korki w tym mieście tworzą się na skutek, złych warunków pogodowych i na skutek, złej powierzchni. Często sami kierowcy są winni powodując liczne wypadki i korkując dojazd do tego miasta. Jeśli ktoś nie lubi stać w kilometrowych korkach może się zdecydować na dojazd do Zakopanego, za pomocą kolei. Jest to o wiele bardziej wygodny sposób na dotarcie do naszego miejsca wypoczynkowego. Niestety do Zakopanego nie można dostać się samolotem. To miasto nie posiada lotniska. Możemy się również zdecydować na dojazd do Zakopanego autobusem, albo coraz bardziej popularnymi busikami. Połączenie kolejowe, między Zakopanem a innymi miastami istnieje już wiele lat, o wiele łatwiej i szybciej podróżować koleją do tego turystycznego, miasta niż na przykład samochodem i stać w korkach.

HISTORIA ZAKOPANEGO

Zakopane ma bardzo bujną i ciekawą historię. Głównie powstanie Zakopanego determinowało jeden ważny czynnik, mianowicie to, że ta osada była położona w górach. Pierwotnie Zakopane było właśnie osadą pasterską, mieszkali w nich pasterze, którzy hodowali na licznych łąkach swe kozy i owce.



Istnieją jeszcze dokumenty, które potwierdzają to, że w XIX wieku Zakopane liczyło zaledwie 40 mieszkańców, i to właśnie wtedy zaczęło być wsią. Zakopane miało licznych właścicieli. Między innymi właścicielem Zakopanego była rodzina Zamojskich. To właśnie we władaniu tej rodziny, Zakopane zaczęło się bardzo szybko rozwijać. Stało się ostaną między innymi dla inteligencji Młodej Polski. W latach dwudziestych

było bardzo popularnym kurortem na wakacyjne wyprawy. Zakopane stało się miastem dopiero w roku 1933. Nadano prawa miejskie tej osadzie. W latach dwudziestych Zakopane było kurortem dla chorych na gruźlicę. Przez wiele lat wierzyło się, że zimny klimat górski doskonale wpływa na płuca gruźlików.

TOWARZYSTWO TATRZAŃSKIE

Jest pierwszą organizacją tak silnie związaną z propagowaniem w Polsce taternictwa, jak też reklamującą pobyt w Zakopanem. Powstała ona w roku 1873. Dzięki tej organizacji w Zakopanem zbudowano wiele budynków użyteczności publicznej, dzięki ich działalności zaczęły powstawać w Zakopanem pierwsze lampy uliczne, oświetlenie i drogi. Po za tym powstała również kanalizacja. Jak można przeczytać w archiwalnych aktach Towarzystwo Tatrzańskie wiele zrobiło dla rozwoju miasta Zakopane. To głównie dzięki niemu udało się w tym mieście wybudować dworzec kolejowy oraz pocztę. Zakopane coraz bardziej zaczynało przypominać miasto, a nie jedną z kilku miejscowości tatrzańskich. Wpływ turystów spowodował, że powstał w tym mieście pierwszy teatr. Również w tym mieście znajdują się budynki, które zostały stworzone wiele lat temu, a które były również inspiracją. Należy do nich kościół barokowy. Po za tym w mieście znajduje się również bardzo stary cmentarz. Są tam zachowane nagrobki sprzed ponad dwustu lat.



ZAKOPANE I KULTURA

Zakopane od końca dziewiętnastego wieku było również ważnym ośrodkiem kulturalnym. W tym mieście tworzyło i przebywało wielu pisarzy polskich. Zakopane było dla wielu artystów również inspiracją. Wielu z nich właśnie w tym mieście tworzyło swoje utwory jak też malowało dzieła. Wraz z pobytem inteligentkiej elity w tym mieście Zakopane stało się ośrodkiem turystycznym. Wcześniej budowa pensjonatów w tym miejscu nie była opłacalna, jednak wraz z napływem artystów, odczuwa się napływ turystów. W związku z tym powstało coraz więcej ośrodków wypoczynkowych. Artyści przyczynili się również do powstania specyficznego stylu zakopiańskiego, znanego do tej pory w całej Polsce. W tym budowano wiele zakopiańskich chat które podziwiać można do dziś. W Zakopanym można odwiedzać poza tym liczne muzea. Między innymi muzeum Witkiewicza, twórcę bardzo silnie związanego z Zakopanem. Od XIX wieku w Zakopanem następuje silny rozwój turystyki. Obok tego rozwija się też tańce, wtedy jeszcze prymitywne.

SPORT I ZAKOPANE

Po za tym, że Zakopane jest urokliwym miejscem do wypoczynku, może również przyciągać do siebie turystów, którzy chcą nie tylko wypocząć, ale również uczestniczyć w sportowych zmaganiach. Zakopane są organizatorami bardzo ważnych wydarzeń sportowych. Jednymi z nich są na przykład zawody skoczków narciarskich odbywających się co roku na wielkiej skoczni. Po za tym miasto to wielokrotnie ubiegało się o organizację zwozów narciarskich. W latach przedwojennych Zakopane było miejscem, gdzie wielu Polaków czynnie uprawiało sporty zimowe. W Zakopanym istnieją również sanatoria, w których można nie tylko powrócić do zdrowia, ale również zacząć aktywnie uprawiać sport. W samym Zakopanym jest specjalny stok na przykład dla saneczkarzy. Miasto to chciało być również organizatorem Zimowych Igrzysk Olimpijskich. Taka wielka impreza jak na razie nie może być w Polsce. Gdyby się jednak odbywała nie tylko Zakopane ale cała Polska by na tym zyskała. Sport jest złączony z historią Zakopanego niemal od jego samego początku.



POBYT W ZAKOPANEM

Dlaczego turyści tak chętnie odwiedzają właśnie to miasto? Głównie ze względu na piękne widoki i krajobrazy, oraz na niepowtarzalny wygląd miasteczka i wiele różnych sposobów na spędzenie wolnego czasu w tym miejscu. Każdy kto chce odwiedzić Zakopane może zrobić to zarówno latem jak i zimą. Poza tym turyści mogą się wybierać na piesze wędrówki góskim szlakiem, podziwiać na przykład Morskie Oko czy przejechać się bryczką. Turyści w Zakopanem mogą również wynająć specjalnego przewodnika, który oprowadzi ich po wszystkich atrakcjach miasteczka. Szlaki górskie są zróżnicowane jeśli chodzi o stopień trudności. Jeśli ktoś jest amatorem nie powinien wybierać się w bardzo trudne trasy, tylko wybrać te o łatwiejszym stopniu. Poza tym to miasto przyciąga również kulinarnych smakoszy. Można tu zjeść tradycyjne góralskie potrawy i smakołyki. Zakopane jest bardzo chętnie odwiedzane, również przez turystów z zagranicy. Ostatnio głośno było o turystach z Rosji. Po za tym bardzo licznie Zakopane odwiedzają również turyści z Wielkiej Brytanii.

ZAKOPANE W WAKACJE

Wielu Polaków nadal nie stać na wczasy zagraniczne. Dlatego poszukują oni atrakcyjnego miejsca do wypoczynku we własnym kraju. Od lat wielką popularnością cieszy się Zakopane – co roku do tego miasta zarówno w okresie zimowym jak i letnim przyjeżdża mnóstwo turystów. Bardzo chętnie zwiedzają oni to miasto jak też spacerują po górach, podziwiają wspaniałe widoki i wdychają zdrowe górskie powietrze. Wyjazd do Zakopanego, jeśli wcześniej dokona się rezerwacji i zaplanuje swój pobyt nie kosztuje zbyt dużo. Czasami pięciodniowy pobyt w tym mieście zamyka się w tysiącu złotych od osoby. Do tego miasta bardzo chętnie przybywa wielu nowych turystów jak też wracają ci, którzy już je wcześniej odwiedzili. Zakopane przyciąga turystów nie tylko górami i pięknymi widokami, ale również co zaskakujące atrakcyjnymi cenami. Dla wielu Zakopane to urokliwe miejsce, gdzie mogą zapomnieć o swoich problemach i świetnie wypocząć. Poza tym w tym mieście można uprawiać wiele sportów, nie tylko zimowych również latem można aktywnie spędzać czas, na przykład na rowerach.

Niech żyje bal!

16 січня 2010р. відбувся бал Полонійний в гімназії №116. Учні закладу і члени Товариства польської культури у Харкові підготували для всіх номери танців, пісень та гри на музичних інструментах. Це свято було сповнене радістю й принесло всім багато позитивних емоцій.

Часом і дорослі, і малі мріють потрапити в казку, навіть , коли дехто й говорить, що не вірить в неї, бо вже давно виріс, то в дійсності він просто приховує в глибині душі правду, в якій іноді й собі не хоче зізнатися. І лише найсміливіші не бояться усвідомлювати, що життя – це казка, де головні герої ми самі, а деколи – автори сценарію, і що в кожній вигаданій історії, котрі всі обожають змалечку, завжди є доля істини, варто лише повірити в неї. Мабуть, багатьом важко уявити своє дитинство без казок. Особливо без тих, читаючи які, аж кортить туди потрапити і стати одним із персонажів.

16 січня 2011 року певною мірою була така можливість у всіх бажаючих, а саме завітати на Полонійний бал, організований Товариством польської культури у Харкові за підтримки Польського



Консульства, й тим самим на якийсь час відчутти себе дійовою особою чарівної і водночас реальної історії. Важливо, що ця подія не тільки приємна, вона також сприяє розвитку культури.





Традиційно це відбулося в гімназії №116. Зібралося чимало членів товариства, завітали і почесні гості: гене-



всі бажаючі станцювали чудовий вальс.

Передати словами враження від танців дуже важко, бо це необхідно тільки відчувати. То був справжній вибух позитивних емоцій. Хтось згадав молодість, хтось просто отримав багато надзвичайних вражень, – усі насолоджувалися веселими хвилинами, немов у казці. Надзвичайно приємно було спостерігати за наймолодшими, за нашим підростаючим поколінням, які танцювали разом з дорослими й бавилися від душі. Не може бути жодних заперечень, що вони були справжніми королем та королевою балу. Дивлячись на них, розумієш, що дорослі вже зовсім не так відкрито, щиро й повністю здатні виражати світлі почуття та емоції. Розумієш, що виростаючи, ми втрачаємо вміння радіти так чисто й безтурботно. Що кожен в певній мірі починає боятися відкритись світу, стає більш закритим. І саме це часто заважає людям висловлювати свої думки, свою власну точку зору, врешті заважає бути собою.



ральний консул Республіки Польща в Харкові Ян Гранат з дружиною, директор гімназії Людмила Романова.

Учні цього закладу подарували всім номери пісень та бальних танців. Вони неймовірно вразили своїми молодими талантами.

Учасники клубу при товаристві «Європейський вектор» спеціально підготували польський народний танець – полонез, дехто отримав перший досвід виступу на сцені. А потім ще кілька номерів від гостей порадували присутніх: гарні пісні й гра на саксофоні.

Власне відкриття балу розпочалося з вже традиційної пісеньки Maryli Rodowicz «Niech żyje bal!», під яку



Щоб всі могли трошки перепочити, а також проявити свою ерудицію на теми, пов'язані з історією й культурою Польщі, була проведена вікторина. Потім заслужений артист України Олег Дзюба виконав кілька пісень, під які бажаючі могли потанцювати.

Шкода, що все добре швидко минає, що закінчується ще одна з реальних казок. Та насправді, не варто сумувати, бо вона не остання. Адже завжди маємо можливість створювати інші, навіть кращі за попередні. Коли ми потрапляємо до світу танцю, то більш розкриваємося, стаємо такими, якими є в дійсності всередині. Тож було б чудово, потрапляти туди частіше, й разом з тим розвивали культуру і свій внутрішній світ.

*Юлія Ельчицева,
Фото Олег Чернієнко*



Bal Polonijny w Charkowie

Cd. ze str. 1

Kolejnym punktem programu był polonez z filmu „Pan Tadeusz” w wykonaniu studentów ze Stowarzyszenia, członków klubu „Europejski Wektor”. Tańczący wykazali się dużą elegancją i wyczuciem rytmu. Występ się udał, a publiczność nagrodziła młodych szczerymi oklaskami. I tak widzowie świetnie się bawili, a i wykonawcy byli zadowoleni.

Swoimi popisami wokalnymi imprezę uświetnili znakomici artyści: Oleg Dziuba, Hanna Mołodecka, Ludmiła Kabanec, na saksofonie grał Giennadij Mezinow. Brzmiały polskie,



ukraińskie, rosyjskie, a nawet angielskie piosenki. Rozgrzana koncertem publiczność tańczyła w różnych stylach od retro do rock-and-rolła. Płasali wszyscy: od najmłodszych 6-latków Jolanty i Denisa do najstarszych emerytów.

Prowadzący całą imprezę, Pan Wasyl Sagan, przygotował dla gości konkurs ze znajomości Polski. Za prawidłowe odpowiedzi zwycięzcy konkursu z rąk Konsula Generalnego odebrali drobne upominki.

Na balu nie zabrakło poczęstunku: owoców, słodczy i lampki szampana. Na parkiecie królowały gorące tańce, śmiech, dobry nastrój. Goście rozchodzili się do domów w rytm piosenki Maryli Rodowicz z tekstem Agnieszki Osieckiej „życie trwa tyle co taniec (...), bo życie to bal jest nad bale”.

Oleg Czernijenko, zdjęcia autora



**VIII Międzynarodowy Konkurs Poetycki `2011
dla młodej Polonii
o medal ZŁOTEGO SZERSZENIA
zorganizowany przez Fundację Młodej Polonii w Warszawie
oraz
VIII. Międzynarodowy Konkurs Prozatorski `2011
dla młodej Polonii
zorganizowany przez Fundację Młodej Polonii w Warszawie**



Fundacja Młodej Polonii uprzejmie informuje o organizacji serii tradycyjnych konkursów artystycznych dla Młodej Polonii na rok 2011:

1. Konkurs poetycki

a) Do udziału w Konkursie zapraszamy młodzież polonijną, jak również osoby nie polskiego pochodzenia z całego świata, nie mieszkające w Polsce, ale piszące po polsku. **Na konkurs mogą być przysłane tylko prace dotąd nigdzie nie publikowane.**

b) Kategorie wiekowe:

- od 14 do 17 lat,
- od 18 - do 24 lat.

c) wyboru:

- **wiersze własne, oryginalne w języku polskim, powiązane z wybranymi tematami:**
– Czesław Miłosz z okazji przypadającej w dniu 30 czerwca 2011 roku setnej rocznicy urodzin pisarza - noblisty,
– moja mała i duża ojczyzna,
– apoteoza piękna,
- **wiersze własne, oryginalne w języku polskim na inny, dowolny temat.**

2. Konkurs prozatorski

1. Do udziału w Konkursie zapraszamy młodzież polonijną, jak również osoby nie polskiego pochodzenia z całego świata, nie mieszkające w Polsce, ale piszące po polsku. **Na konkurs mogą być przysłane tylko prace dotąd nigdzie nie publikowane.**

2. Kategorie wiekowe:

- od 14 do 17 lat,
- od 18 - do 24 lat.

3. Proponowane formy literackie i tematy Konkursu:

a) Przemówienie na temat ekonomiczno - gospodarczy np. podczas debaty w Sejmie lub artykuł pt. „**Pomocna dłoń banków w systemie stabilizacji ekonomicznej uczniów i studentów w Polsce**” - do 3 stron maszynopisu.

b) Esej: Przesłanie wynikające z fragmentu wiersza Czesława Miłosza „**Który skrzywdziłeś**”:

„**Nie bądź bezpieczny – poeta pamięta. Możesz go zabić – narodzi się nowy. Spisane będą czyny i rozmowy**”

c) Humoreska czyli krótkie opowiadanie o zabawnym zdarzeniu, zakończone dowcipną pointą, do 3 stron maszynopisu.

3. Konkurs plastyczny

UWAGA dotycząca Międzynarodowego Konkursu Plastycznego dla młodej Polonii

Ponieważ w następnym 2011 roku Fundacja realizuje Międzynarodowy Plastyczny Konkurs Olimpijski `LONDYN 2012, dlatego rezygnujemy z tradycyjnego Konkursu Plastycznego: Skarby Kultury Polskiej i zachęamy do udziału w następującym Konkursie Olimpijskim: Międzynarodowy Otwarty Olimpijski Konkurs Plastyczny dla Dzieci i Młodzieży pt. „Sport w Wyobraźni - Londyn 2012”.

Regulaminy konkursów znajdują Państwo na stronie internetowej www.mlodapolonia7.com

Положення про конкурс на кращий переклад та декламацію поезії Чеслава Мілоша

Кафедра української та світової літератури українського мовно-літературного факультету імені Г. Ф. Квітки-Осн'яненка ХНПУ імені Г.С.Сковороди, Товариство польської культури у м. Харкові за сприяння Генерального Консульства Республіки Польщі в м.Харкові проводять конкурс на кращий переклад по-українськи та декламацію по-польськи видатного польського поета, лауреата Нобелівської премії Чеслава Мілоша.

2011 рік – сторіччя з дня народження Чеслава Мілоша.

Мета конкурсу: пропагування поетичного спадку поета – окраси польської та світової літератури й гуманістики, розвиток перекладацьких та декламаційних умінь студентської молоді міста, прилучення її до скарбниці слов'янської й загальнолюдської культури.

Для участі в конкурсі на кращий переклад необхідно надіслати текст поезії Чеслава Мілоша по-польськи й її переклад по-українськи.

Для участі в конкурсі на кращу декламацію потрібно вивчити поезію Чеслава Мілоша польською мовою напам'ять й пройти відбірковий тур з 12 по 14 квітня з 10.00 до 16.00 за адресою: м. Харків, вул. Блюхера, 2 кафедра української та світової літератури ХНПУ імені Г. С. Сковороди (звертатися до координатора туру ст. викл. Сагана В. Ф.).

Усіх бажаючих взяти участь у загальнономіському конкурсі на кращий переклад та декламування поезії Чеслава Мілоша просимо зголоситися до 31 березня 2011 р. на електронну адресу: poloniacharkowa@gmail.com. Конкурс Чеслава Мілоша.

Конкурс на кращий переклад та декламування поезії Чеслава Мілоша відбудеться 28 квітня 2011 року в ауд. 217-А по вул. Блюхера, 2 о 13.00.

Переможці конкурсу отримають безкоштовні путівки на літні студії до польських університетів, цінні подарунки. Бажаємо успіхів.

Організаційний комітет

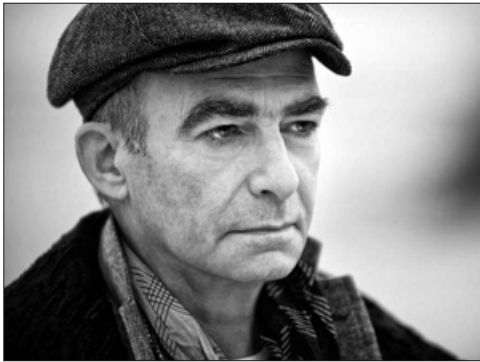
Niech żyje bal!



Agnieszka Osiecka



Marylia Rodowicz



Seweryn Krajewski

Niech żyje bal – wiersz napisany przez Agnieszkę Osiecką, w którym podmiot liryczny porównuje życie do uroczystej zabawy tanecznej, do balu. Życie trwa dłużej niż taniec, ale w przeciwieństwie do niego nie ma szansy na bis. W utworze występuje motyw tańca śmierci oraz odwołania do szarej rzeczywistości epoki PRL-u, w której też „chłopo-robotnik” przecie wyruszał na bal. Pamiętny jest także dwuznaczny wers „A to życie zachodu jest warte!”.

Niech żyje bal (Walc a-moll) to jeden z największych przebojów Maryli Rodowicz, często współpracującej z Osiecką jako autorką tekstów. Muzykę skomponował Seweryn Krajewski. W 1984 r. na World Song Festival w Los Angeles piosenka otrzymała wyróżnienie. W 1985 r. na XXII Krajowym Festiwalu Piosenki Polskiej w Opolu za „Niech żyje bal” otrzymała ona nagrodę dziennikarzy.

Niech żyje bal

Życie kochanie trwa tyle co taniec
fandango, bolero, be-bop
manna, hosanna, różaniec i szaniec
i jazda i basta i stop.

Bal to najdłuższy na jaki nas proszą,
nie grają na bis, chociaż żal,
zanim więc serca upadłość ogłoszą
na bal, marsz na bal

Szalejcie aorty, ja idę na korty
Roboto ty w rękach się pal
Miasta nieczułe mijajcie jak porty
Bo życie, bo życie to bal

Bufet jak bufet jest zaopatrzony
Zależy, czy tu, czy gdzieś tam
Tańcz póki żyjesz i śmiejesz się do żony
I pij... zdrowie dam!

Niech żyje bal!
Bo to życie to bal jest nad bale!
Niech żyje bal!
Drugi raz nie zaproszą nas wcale!
Orkiestra gra!
Jeszcze tańczą i drzwi są otwarte!
Dzień warty dnia!
A to życie zachodu jest warte!

Chłopo-robotnik i boa grzechotnik
z niebytu wynurza się fał,
widzi swą mamę, i tatę, i żonkę,
i rusza, wyrusza na bal.

Sucha kostucha - ta Miss Wykidajło
wyłączy nam prąd w środku dnia.
Pchajmy więc taczki obłędu, jak Byron,
bo raz mamy bal!

Niech żyje bal...

Łosoś w sosie koperkowym

Składniki:

- 1 łosoś,
- 4 cebulki szalotki lub dymki,
- 1 pęczek koperku
- 1/2 szklanki śmietany,
- 2 łyżki masła,
- 2 łyżki oliwy,
- 2 łyżki białego wytrawnego wina,
- sok z cytryny,
- sól,
- pieprz,
- kilka listków melisy,
- plasterki cytryny.



Przygotowanie:

Umyty, osuszony koperek pokroić. Posiekane cebulki zeszklić na maśle, dodać połowę porcji koperku, wlać wino i chwilę smażyć, stale mieszając. Na koniec doprawić do smaku, ostudzić i połączyć z lekko ubitą śmietaną. Sprawioną rybę skropić sokiem z cytryny, posypać solą i pieprzem, odstawić na 10-15 minut, po czym smażyć z obu stron na rozgrzanej oliwie.

Usmażone kawałki łososa ułożyć na ogrzanym półmisku, polać lekko podgrzanym sosem koperkowym, a następnie udekorować pozostałym koperkiem, plastrami cytryny oraz listkami melisy.

www.polonia.kharkov.ua



POLONIA
CHARKOWA

Zespół Redakcyjny: Oleg Czernijenko (red. naczelny),
Helena Murawiowa (opracowanie komputerowe),
Józefa Czernijenko, Katarzyna Bąk.

Adres redakcji: Ukraina 61057 Charków
ul. Krasnoznamionnaja 7/9 m.125
Tel./fax. +38 (057) 336 65 73

Dla korespondencji: Ukraina 61202 Charków
pr. Pobiedy 48 m. 295
E-mail: poloniacharkowa@gmail.com

Redakcja pracuje na zasadach społecznych. Redakcja dziękuje

Senatowi RP i Fundacji "Pomoc Polakom na Wschodzie" za pokrycie kosztów druku i papieru oraz wyposażenia technicznego

Газета зареєстрована Державним комітетом інформаційної політики, телебачення та радіомовлення України за № 816, серія ЖК